

# Prawo do bycia idiotą

★★★★★

**Raz, dwa, trzy... osiem... hm... dwanaście... Tak, to już dwunasta płyta Dezertera. Nieźle. Nie liczymy singli tudzież innych wydawnictw i kolaboracji z innymi twórcami. Jak na gwiazdę lat osiemdziesiątych polskiej sceny punk rocka, zupełnie nieźle. Tym bardziej, że z lat osiemdziesiątych zrobili się dziewięćdziesiąte, a potem nastał nowy wiek i ich teksty dalej są dobre i świeże, no i popularność - nieustanna i niemalejąca.**

**PIOTR DOBRONIAK**

» Jeszcze nie opadły emocje po ostatnim koncercie Dezertera w Londynie, w kultowym klubie „Underworld” na Camden Town, a my mamy w rękę najnowszy album legendy polskiego punk rocka. „Prawo do bycia idiotą” – to podwójne wydawnictwo – album oraz film DVD.

Płyta nie zawiedzie fanów energicznej nuty. Teksty stanowią klasę same w sobie – szczypta ironii i realizm świata zewnętrznego – to jej największe atrybuty.

Dezerter nie zrezygnował z kontestacji sceny politycznej oraz złych stron nowego systemu. Krzysztof Grabowski, który jest autorem tekstów, wyciąga elementy hipokryzji kreowane przez media i neguje bezkrytyczne opowiadanie się tylko po jednej stronie. Potępia radykalizm i słusznie zauważa w piosence „Żaden Bóg” – Bóg jest mój, Bóg jest Twój, Bóg jest jeden, albo Bóg jest żaden. W obliczu ciągłych konfliktów na tle religijnym, ta wykrzyczana wręcz prawda ustami Roberta Matery, jest wręcz powalająca.

W albumie znajdziemy również odwo-

łania do ostatnich polskich wewnętrznych konfliktów społecznych – trafne słowa w piosence „Prawo do bycia idiotą” – Że narodowi katolicy szukają wszędzie spisku i modlą się o klęskę, żeby ich było na wierzchu – to nic innego jak komentarz

do scen pod pałacem prezydenckim z użyciem krzyża,

Do płyty wydawca,

„Mystic”, dołącza też film DVD,

dokumentujący pracę

Dezertera nad albumem. W filmie są również frag-

i jak musieli odnaleźć się w nowym dla nich otoczeniu wolnorynkowym. W filmie możemy podsłuchać dialogi pomię-



**W kraju gdzie normą jest nienormalność, gdzie hipokryzja znaczy moralność, gdzie głos rozsądku jest zagłuszany, Jesteśmy sektą ludzi normalnych**

menty koncertowe piosenek albumowych. Film jest ciekawym dokumentem, pokazuje jaką drogę musieli przejść weterani muzyki

dzy członkami zespołu komentującymi rzeczywistość – dla fanów na pewno gratką będzie możliwość obejrzenia przebiegu pracy nad nowym materiałem i dopracowywania ostatnich szczegółów. Proponujemy obejrzeć najpierw film, a potem już tylko delektowanie się samym albumem. «